

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Roberta Dowhana  
na 61. posiedzeniu Senatu  
w dniu 7 czerwca 2018 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Henryka Kowalczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wyrażam swoje poparcie dla stanowiska Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego nr 9/2018 z dnia 10 maja 2018 r. w sprawie nowelizacji ustawy – Prawo łowieckie.

22 marca br. uchwalona została ustawa o zmianie ustawy – Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 651). Na mocy art. 1 pkt 22 tej ustawy zmieniono brzmienie art. 46 ust. 2 prawa łowieckiego. Zgodnie z dotychczasowym jego brzmieniem oględzin i szacowania szkód w uprawach i płodach rolnych, a także ustalania wysokości odszkodowania z tego tytułu, dokonywał przedstawiciel zarządcy lub dzierżawcy obwodu łowieckiego przy ewentualnym udziale przedstawiciela właściwej terytorialnie izby rolniczej. Na skutek omawianej nowelizacji zadanie szacowania szkód i ustalania wysokości odszkodowania powierzono nowemu kolegialnemu podmiotowi, tj. zespołowi składającemu się z mocy prawa z przedstawiciela gminy właściwej ze względu na miejsce wystąpienia szkody, przedstawiciela zarządcy albo dzierżawcy obwodu łowieckiego oraz właściciela albo posiadacza gruntów rolnych, na terenie których wystąpiła szkoda. Zgodnie z tą ustawą przedstawicielem gminy jest przedstawiciel organu wykonawczego gminy lub organu wykonawczego jednostki pomocniczej gminy właściwej dla przeważającego obszaru całej uprawy, która została uszkodzona – jeżeli szkoda wystąpiła na obszarze więcej niż jednej gminy lub jednostki pomocniczej gminy.

Samorządowcy krytycznie oceniają tę zmianę. Powodem takiego stanu rzeczy jest w pierwszej kolejności fakt, iż nowelizacja nakłada na jednostki samorządu terytorialnego nowe zadania, które dotychczas leżały w zakresie kompetencji innych podmiotów. W ostatnim czasie samorządy terytorialne są obciążane kolejnymi zadaniami, które nie służą realizacji celów, do których zostały powołane. Pracownicy urzędów gmin nie są przygotowani, nie mają doświadczenia ani kwalifikacji do wykonywania wymienionych czynności. Oczywiście ustawa nie przewiduje jakiegokolwiek dofinansowania tego zadania. Powierzenie gminie omawianego zadania wymaga nakładów finansowych, które w świetle ustawy nie zostaną pokryte ze środków zewnętrznych gmin, ale będą realizowane kosztem ograniczenia wydatków gmin przeznaczonych dotychczas na inne cele.

Ustawa nakłada nowe obowiązki również na sołtysów. Osoby piastujące tę funkcję nie są w najmniejszym stopniu przygotowane do wykonywania wskazanych zadań, jak również nie dysponują czasem na ich realizację. Likwidacja szkód w plonach i płodach rolnych wymaga czasochłonnych oględzin ogromnych obszarów.

To wszystko pokazuje, że pracownicy gminni oraz sołtysi nie są właściwymi osobami do włączenia w proces szacowania szkód. Członkami organu powinni zostać przedstawiciele właściwej terytorialnie izby rolniczej, ośrodków doradztwa rolniczego i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa czy bezstronni eksperci z wykształceniem rolniczym.

W związku z tym przedmiotowa nowelizacja powinna zostać zmieniona w przedstawionym zakresie.

Z poważaniem  
Robert Dowhan